

# GŁOS ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726  
ISSN 1232-0536

Tygodnik

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 41 (1299) 28 listopada 1996 r. cena 30 gr

Nowy komendant, nowe porządki

## 13 rewirów straży

Od dwóch miesięcy Straż Miejska ma nowego komendanta. Jest nim p. **Dariusz Mańka**, który świdnickie problemy poznawał będąc radnym ubiegłej kadencji.

• Na czym Pana zdaniem powinna skoncentrować swe działania Straż Miejska?

- Nastawiliśmy się na pilnowanie czystości w mieście. Najwięcej czasu zabierają nam codzienne problemy, np. kontrolujemy utrzymanie czystości na ulicach, regularne wywożenie śmieci, dyscyplinując tym samym służby odpowiedzialne za wykonywanie tych prac. Ostatnio sprawdzamy funkcjonowanie miejskiego oświetlenia, spisujemy miejsca z wadliwie działającymi lampami i te, w których ich w ogóle nie ma. Uzupełnianie oświetlenia, w miarę możliwości finansowych gminy, wyeliminuje miejsca niebezpieczne dla przechodniów, w których najczęściej gromadzą się ludzie z marginesu.

• Jakimi metodami realizowane są te cele?

- Przede wszystkim pogłębiłmy dotychczasowy podział miasta na rejon, zamiast 4 mamy ich obecnie 13. Każdy strażnik opiekuje się swoją częścią miasta, ma wtedy możliwość lepszego poznania specyfiki i problemów terenu, za który odpowiada. Łatwiej również mi, jako komendantowi, rozliczać podwładnych z wykonywania obowiązków. W praktyce wygląda to tak, że oprócz służb wynikających z grafiku danego miesiąca, każdy strażnik musi znaleźć czas, by pojsć do swego rejonu. Robi to zwykle 2 razy w tygodniu przed południem i raz na drugiej zmianie.

- Wydał Pan także zdecydowaną walkę bezpańskim psom...

- Stosowane do tej pory akcje są mało skuteczne. Zbyt dużo bowiem czasu upływa od zgłoszenia o agresy-

wności bezpańskich zwierząt do przyjazdu z Chełma pracowników odławiających psy. Jednostka ta obsługuje kilka województw, więc może zareagować na nasze wezwanie dopiero za kilka dni. W tym czasie psy zdają się już przemieszczać w inny rejon lub poza miasto. Na najbliższej sesji Rady Miejskiej przedstawiony zostanie projekt uchwały regulującej problem pozostających bez opieki psów. Jeżeli radni go zatwierdzą, strażnicy będą

Dokończenie na str. 2

22 listopada odbyła się uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej nr 2. Jej patronami zostali Lotnicy Polscy. W okolicznościowym spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, oświatowych, księża z kościoła NMP Matki Kościoła oraz przyjaciele i sympatycy szkoły. Przyjechali również absolwenci „dwójki”, którzy zawodowo związani są z lotnictwem. Honorowym gościem uroczystości był świdniczanin, p. Tadeusz Góra, jeden z najwybitniejszych i najbardziej utytułowanych szybowcowych pilotów świata. Uczniowie i pedagodzy włożyli wiele wysiłku w przygotowania, nie więc dziwnego, że goście oczarowani byli atmosferą i przebiegiem spotkania. W ciągu dwóch lat, jakie minęły od decyzji o przyjęciu za patronów Lotników Polskich młodzież poznała lektury i piosenki o tematyce lotniczej, sama pisała opowiadania fantastyczne, wiersze. Zorganizowano okolicznościową wystawę filatelistyczną, liczne konkursy, spotkania z ludźmi związanymi z lotnictwem. Uczniowie odbyli wycieczki m.in. na Okęcie, do modeliarni lotniczej i świdnickiego aeroklubu. Wydano także gazetkę szkolną - „Dwójkowe Wiadomości” - ukazującą przygotowania do tak uroczystej chwili w życiu szkoły. Na wysokości zadania stanęły też panie ze szkolnej kuchni, przygotowały menu, którego mogłyby pozazdrościć wszystkie świdnickie restauracje i kawiarnie.



## Setny „Smyk” dla Anglii

„Gdyby latanie mogło być łatwiejsze, byłoby zbyt łatwe” - powiedział **Jim Neffinger**, prezydent amerykańskiej firmy Apels Aviation po opuszczeniu kabiny pilotowanego przez siebie szybowca PW-5 „Smyk”. Jego przedsiębiorstwo, jako jedno z dwunastu na świecie kupiło licencję na budowę szybowca klasy światowej. Na razie jednak nazwa „Smyk” kojarzy się wyłącznie z PZL Świdnik, który jako jedyne wprowadził do seryjnej produkcji konstrukcję grupy naukowców Politechniki Warszawskiej pracujących pod kierownictwem **Romana Świtkiewicza**. W końcu listopada 1996 roku setny „Smyk” wyprodukowany przez PZL Świdnik zostanie sprzedany do Anglii. W tym roku, dzięki uruchomieniu drugiego komputera, oprócz budowy szybowca w „garażowych” warunkach i sprzedaż za 80 szybowców.

**David Habercorn**, prezydent Światowego Stowarzyszenia Szybowca Klasy Światowej wspomina historię uhonorowania PW-5 tym mianem: „Do ogłoszenia we wrześniu 1987 roku współzawodniczenia stanęły 83 projekty, z których w marcu 1991 roku zakwalifikowano do fazy budowy prototypu 12. Kryteria wyboru wymagały pogodzenia prostoty budowy z jej nowoczesnością, łatwości obsługi, montażu, demontażu z zachowaniem surowych warunków bezpieczeństwa, uniwersalności użytkowania, niskiej ceny i możliwości przechowywania szybowca w „garażowych” warunkach, na które może sobie pozwolić prywatny właściciel.

W październiku 1992 roku w Oerlinghausen w Niemczech odbyły się testy 6 wybranych prototypów. Komisja podejmująca ostateczną decyzję czekała z jej ogłoszeniem aż do marca 1993 roku. Szybowcem klasy światowej wybrano polską konstrukcję - szybowiec PW-5”.

Na pierwsze oficjalne zawody szybowcowe w klasie światowej trzeba było czekać aż do przełomu lipca i sierpnia 1996 roku. Pierwszy PW-5 Cup rozegrany w austriackiej miejscowości Turnau wygrał **Andrzej Choma**, pilot Aeroklubu Robotniczego w Świdniku.

Celem ustanowienia przez Międzynarodową Federację Lotniczą szybowcowej klasy światowej jest wprowadzenie szczytów, jako pierwszej dyscypliny lotniczej do

programu Igrzysk Olimpijskich. Waznym krokiem na drodze do tego celu będzie przyszłoroczna lkarada, czyli I Światowe Igrzyska Lotnicze, które zostaną rozegrane między 8 a 19 września w Inönü w Turcji. Szybowcowe konkurencje będą tam rozgrywane wyłącznie na „Smykach”.

Setka wyprodukowanych dotychczas PW-5 znalazła nabywców w 21 krajach. Latają na nich szybowcy w: Argentynie, Australii, Austrii, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Indonezji, Izraelu, Japonii, Niemczech, Norwegii, Nowej Zelandii, Polsce, Stanach Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Włoszech i Wielkiej Brytanii. Na drugą setkę Smyków przyjdzie czekać tylko do końca przyszłego roku.

jmr

Znaj swoje miejsce na drodze

## Policjanci i piraci

W ciągu dziesięciu miesięcy 1996 roku na terenie działania Komendy Rejonowej Policji w Świdniku wydarzyły się 72 wypadki drogowe, w następstwie których śmierć poniosło 19 osób, a 89 zostało rannych. Zgłoszono również 233 kolizje drogowe. W samym Świdniku doszło do trzynastu wypadków, w tym jednego śmiertelnego. 17 osób odniosło rany. Wydarzyły się 93 kolizje - aż o 31 więcej niż przed rokiem. W porównaniu z rokiem ubiegłym ogólna ilość wypadków utrzymała się na tym samym poziomie, wzrosła natomiast liczba ofiar śmiertelnych o 5, rannych aż o 16. Kolizji było o 37 więcej niż w roku ubiegłym. Między innymi z tych powodów od 25 listopada do 1 grudnia samodzielna sekcja ruchu drogowego KRP Świdnik z pomocą funkcjonariuszy Straży Miejskiej zorganizowała na terenie 6 gmin rejonu akcję prewencyjną przypominającą kierowcom o konie-



Fot. Brożek

TBS Lokum czeka na projekty

## Z Holendrami bliżej budowlanych marzeń

W ubiegłym tygodniu przebywał w Świdniku Jan K. Klooster, przedstawiciel holenderskiej fundacji De Woonplats, zajmującej się budową i eksploatacją mieszkań czynszowych. Fundacja buduje zarówno mieszkania tanie, tzw. socjalne, lokale przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz apartamenty o podwyższonym standardzie, których czynsz jest adekwatny do wyposażenia.

Omawiano dwa programy, jeden z nich dotyczył mieszkań czynszowych (do wynajęcia), drugi - mieszkań i opieki dla osób niepełnosprawnych, chorych, znie-

chętnych. Jan Klooster zaproponował włączenie do realizacji drugiego programu innej, znanej już w Świdniku holenderskiej fundacji „Pod wspólnym dachem”, która wcześniej znacząco wspomogła Dom Opieki Społecznej w Kazimierzówce.

Holendrzy mają ponad dwięćdziesięcioletnie doświadczenie w budownictwie czynszowym, którym, jak zadeklarowali podczas ubiegło- i tegorocznej wizyty, chętnie się z nami podzieli. Pomoc ta wykorzystana zostanie w działalności Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Lokum”.

Jan K. Klooster: „Współpracę nawiązaliśmy w ubiegłym roku, teraz uściślimy zagadnienia, jakimi zajmować się

Dokończenie na str. 2



## Ciepła akcja w zimowe dni

Od 6 listopada trwa akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, której celem jest pomoc dzieciom z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, niepełnych lub rozbitych. Jej inicjatorami byli Telewizja Lublin 3 i Radio Lublin przy współudziale Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Lublinie i terenowych ośrodków pomocy. W Świdniku akcją kieruje sztab, którego szefem jest **Piotr Duma**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Poprosiliśmy go o informacje na temat szczegółów przebiegu akcji w naszym mieście:

„Zadaniem osób i instytucji uczestniczących w akcji jest zebranie jak największej ilości odzieży, obuwia, zabawek, sprzętu gospodarstwa domowego, środków czystości i produktów spożywczych o długim okresie magazynowania oraz przekazanie tych darów Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, który zajmie się ich segregacją i rozprzedażą pomiędzy najbardziej potrzebujących przed świętami Bożego Narodzenia. Będziemy przy tym nawiązywać współpracę z ośrodkami pomocy w okolicznych gminach wiejskich, by zagospodarować ewentualne nadwyżki ubrań, czy obuwia, które w mieście mogą wystąpić, a w zamian otrzymać na przykład artykuły żywnościowe, których na wsi być może da się zgromadzić więcej. Staramy się również połączyć zbiórki z imprezami kulturalnymi i

Dokończenie na str. 2

Czekamy na zgłoszenia osób świdnickiego sportu

## ODKURZANIE PLEBISCYTU

Świdnicy sportowcy i kibice nie będą już musieli zazdrościć lublinianom plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców. W tym roku za sprawą Klubu Inicjatyw Gospodarczych Avii, Telewizji Kablowej Świdnik i Głosu Świdnika takowy plebiscyt zorganizowany zostanie w naszym mieście i - miejmy nadzieję - zadowolony się na dobre. Pomysł na takie uhonorowanie świdnickich sportowców nie jest zupełnie nowy. Przed kilkunastu laty, odbył się podobny plebiscyt z okazji 25-lecia miasta (1954 - 79), zorganizowany przez WKFiT, Urząd Miasta, MKFiT, FKS Avia oraz redakcję naszej gazety. Przypomnijmy jak wtedy wyglądała dziesiątka najlepszych sportowców Świdnika. 1. Tomasz Wójtowicz (siatkówka), 2. Stanisław Kasperk (samoloty), 3. Jan Szczerbakiewicz (motory), 4. Ryszard Petek (boks), 5. Eugeniusz Bondarenko (piłka nożna), 6. Ryszard Kot (tenis), 7. Leszek Kuśmierk (lekkatletyka), 8. Jerzy Seweryński (koszykówka), 9. Zbigniew Wiechnicki (pływanie), 10. Anna Jurczyńska (szachy). Pięć lat później wybierano dziesiątkę sportowców Lubelszczyzny w 40-lecie PRL (1944-84). Zdecydowanie wygrał nasz Tomasz Wójtowicz, wyprzedzając innego świdniczanina Henryka Kukiera (boks). Szósty był Stanisław Kasperk a ósmy Jan Szczerbakiewicz.

Dokończenie na str. 6

czności respektowania przepisów kodeksu drogowego, zwłaszcza w zakresie zachowania się wobec pieszych i utrzymywania pojazdów w należytym stanie technicznym, a pieszym o ich prawach, ale i obowiązkach przy przekraczaniu jezdni. O wypadkach i niefrasobliwości kierowców i pieszych rozmawialiśmy z aspirantem sztabowym **Marianem Gulasiem**, kierownikiem samodzielnej sekcji ruchu drogowego KRP w Świdniku:

- Wśród sprawców wypadków największą grupę stanowią kierowcy samochodów osobowych. Najważniejsze przyczyny wypadków, to nieprzebranie pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowe wyprzedzanie i omijanie, przekraczanie dozwolonej prędkości jazdy, nieprawidłowe pokonywanie przejeżdża dla pieszych, wyprzedzanie na lub bezpośrednio przed przejeżdżeniem. Podstawowe błędy pieszych, to wchodzenie na przeście wprost pod nadjeżdżający pojazd, przekraczanie jezdni w miejscach niedozwolonych, nagłe wejście na jezdnię zza przesyłki, brak opieki nad dziećmi.

Dokończenie na str. 6



## Budżet zadaniowy puka do Świdnika

## Skończyć z „krakowskim targiem”

Październik i listopad to miesiące opracowywania projektu budżetu gminy na przyszły rok. Od dwóch lat prace te mają bardziej sformalizowany (korzystniejszy dla gospodarki gminy) przebieg, o co zabił o pewnego czasu radny **Waldemar Jakson**, przewodniczący klubu Świdnickiego Forum Prawicy i komisji opracowującej strategię rozwoju miasta. W tym roku Waldemar Jakson zaprosił na rozpoczęcie przygotowań do zastąpienia w przyszłości tradycyjnego budżetu gminy budżetem zadaniowym.

- Na czym polegają różnice między budżetem zadaniowym i tradycyjnym?

- Dotychczas sporządzany budżet to zestawienie dochodów i wydatków według klasyfikacji prawa budżetowego. Jego konstruowanie postrzegane jest jako „wielkie tarasowanie”. Jednostki organizacyjne starają się zaplanować swój budżet „na wyrost”, a organy nadzórne, „obcinają” także na wyzucie. Dlatego też bardzo rzadko otrzymane środki odpowiadają faktycznym potrzebom. Aby

wieć budżet nie był konstrukcją przypadkową, powinniśmy wyznaczyć pewne priorytety w działalności gminy, następnie wyrazić je w formie konkretnych zadań, określić sposoby i czas ich realizacji. Po tym etapie prac rozpoczyna się właściwe planowanie budżetu zadaniowego - konkretnym zadaniom przypisuje się niezbędne do ich wykonania środki. Musimy wiedzieć co w danym roku jest najważniejsze - budowa szkoły, drog czy dofinansowanie przedszkoli. Celem tych działań jest to, by tak niewystarczające środki finansowe jakimi dysponuje gmina, przeznaczyć były na najbardziej potrzebne formy działalności, ale nie „na wyzucie”, lecz zgodnie z rzeczywistymi rachunkiem nakładów i efektów.

- Jakże są zalety budżetu zadaniowego?

- Przede wszystkim gwarantuje on racjonalność działania jednostek organizacyjnych oraz efektywność zaspakajania potrzeb społeczności lokalnej. Unika się nieuzasadnionych, że zaplanowanych wydatków.

Do realizacji wybiera się zadania w ocenie samorządu najważniejsze i możliwe do wykonania w danych realiach. Sporządzenie budżetu zadaniowego jest bardziej pracochłonne, ale przedstawia gospodarce finansową gminy jasno i czytelnie, nie tylko dla jego twórców. Natomiast w budżecie tradycyjnym zwykły mieszkaniec gminy bardzo trudno zorientuje się w szeregu tabeli i cyfr.

Zgodnie z wymogami polskiego prawa budżetowego gminy zobowiązane są do sporządzania budżetu w układzie tradycyjnym - działów, rozdziałów i paragrafów. Należy więc opracować dwa rodzaje budżetu, rozpoczynając oczywiście od ustalenia listy zadań. Prekursorem w sporządzaniu budżetu zadaniowego stał się Kraków, gdzie stosowne prace, wsparte merytorycznie przez pracowników naukowych Akademii Ekonomicznej, rozpoczęło dwa lata temu.

## Ciepła akcja w zimowe dni

Dokończenie ze str. 1

festynami, dając możliwość uczestnictwa we wspólnej zabawie nie tylko dzieciom ubogim, niepełnosprawnym, ale wszystkim świdnickim, którzy zechcą przyjąć nasze zaproszenie. Akcja „Pomóż dziecku przetrwać zimą” nabierze w Świdniku rumieńców od początku grudnia. Drugiego dnia tego miesiąca o godzinie 19. zaplanowaliśmy w MOK koncert rockowy Jolanty Sip. 8 grudnia, o godzinie 14. rozpocznie się wielka zbiórka darów na placu przed Urzędem Miasta. Prowadzić ją będzie Krzysztof Janca, autor telewizyjnych programów dla dzieci. Będą gry, zabawy, przejażdżki konne. Jeśli dopisze śnieg, spróbujemy zorganizować kulis. Przy ognisku będzie można zjeść grochówkę, upiec kiełbaskę, uczestniczyć w wielu innych atrakcjach. Chcemy również na te imprezy zaprosić wszystkich świdnickich oraz specjalnie, za pośrednictwem Komitetu SOS i Domu Opieki Społecznej, dzieci niepełnosprawne i ubogie. 6 grudnia rezerwujemy na bezpłatny nikotajkowy seans filmowy dla 500 dzieci. Oprócz projekcji filmu przewidujemy również gry i zabawy, a opiekę sponsorską tej imprezy zapowiedziały firmy Pepsi Cola i Wedel. 9 grudnia o godz. 19., znów w Miejskim Ośrodku Kultury wystąpią Ola Kruszyńska, Ania Szlapa, Ernest Kuszyk i Rafał Pydyś z piosenką świąteczną. Za kartę wstępu będzie służył przyniesiony dar. 16 grudnia o godzinie 19. chór Arion da koncert. Być może wystąpi również chór ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Mamy także kilka innych pomysłów, w tym na dużą imprezę rekreacyjno-sportową, ale nie chciałbym zdradzać szczegółów przed zapadnięciem decyzji, czy będzie ona mogła się odbyć. 22 grudnia o godzinie 14. chcemy zorganizować wielki koncert podsumowujący całą akcję z udziałem między innymi zespołu Carpe Diem i Marka Andrzejewskiego.

**OGŁOSZENIA  
DROBNE**

Mikołaj do wynajęcia.  
Tel. 51-33-62

D-160

## Hurtownia Spożywcza

pod patronatem OSM Piaski

Świdnik, ul. Pionierska 20, tel. (081) 68-41-12  
zaprasza detalistów do współpracy  
oferujemy wyroby OSM Piaski,  
Chełm, Kraśnik, Żółkiewka

R-161

## WULKANIZACJA

komputerowe wyważanie kół

serwis opon: Dębica, Goodyear, Dunlop

Ceny producenta, sprzedaż ratalna

przegumienie, wyważenie gratis.

Szybko, tanio, solidnie

Zakład Wulkanizacyjny

Krzysztof Koczkodaj

Świdnik, al. Lotników Polskich 117

Tel. 68-48-48

R-162

## Świdniczanin słuchają ekspertów

20 listopada w Szkole Podstawowej nr 5 odbyło się spotkanie z profesorem Januszem Hanzlikiem, kierownikiem I Kliniki i Katedry Chorób Wewnętrznych AM w Lublinie, przewodniczącym Komisji Profilaktyki Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Prof. J. Hanzlik, zaproszony przez stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu”, przedstawił założenia i kierunki reformy służby zdrowia, zmierzające do wykształcenia w społeczeństwie prozdrowotnych zachowań. Mówił też o strategii postępowania, która doprowadzi do zmian w myśleniu o własnym zdrowiu.

Masz 50% akcji  
zainwestuj w zdrowie

Przygotowany program wychowania zdrowotnego skierowany będzie przede wszystkim do dzieci i młodzieży. Nastąpi istotne zmiany w podejściu do edukacji i sposobu jej prowadzenia, która musi być dostosowana do mentalności społeczeństwa. Wiadomo, że Polaka nie można straszyć, trzeba uzmysłowić mu radość płynącą ze zdrowia, jak również przekonanie, jak wiele, bo aż 50%, zależy od niego samego. Te 50% decydujące o naszym zdrowiu to styl życia jaki prowadzimy (palenie, alkohol, sposób odżywiania, równowaga psychiczna) dalsze czynniki wpływające na nasze zdrowie zależą w 21% od środowiska, 16% uwarunkowań genetycznych a tylko w 10% od służby zdrowia. Kondycja zdrowotnej społeczności nie poprawi zwiększenie liczby lekarzy. Leczenie to nie tworzenie nowych wartości, lecz sięganie do zapasów organizmu. 50% odpowiednio zainwestowane mogą przynieść konkretne efekty. Korzyści płynące ze zmiany stylu życia zostały w rozwinętych państwach kapitalistycznych dokładnie policzone, bo w tamtych warunkach wszystko ma swoją cenę, zdrowie też. My wychowywani w przeszłości, że za nasze zdrowie odpowiadają wszyscy tylko nie my, bagatelizujemy zalecenia i ostrzeżenia. Zmiana sposobu myślenia i zachowania nie jest łatwa, wymaga wysiłku, świadomego wyrzeczenia się pewnych rzeczy. Jest to jednak konieczne, bo kondycja zdrowotna naszego społeczeństwa jest tragiczna. Śmiertelność z powodu chorób układu krążenia i raka płuc przy tendencji malejących na świecie, stawia nas na czele europejskiej czołówki, ustępujemy tylko Rumunom. Zmiany w podejściu do

własnego zdrowia to jedna z podstawowych założeń reformy zdrowia, to zadanie, które musi być realizowane przez wszystkich, którzy mają na to wpływ. Olbrzymia rola przypada tu lekarzom, którzy mają nas nie tylko leczyć ale uczyć jak zdrowo żyć i zmienić swoją mentalność.



Fot. Brożek

Profesor J. Hanzlik jako dobry przykład właściwie pojmowanej troski o zdrowie społeczeństwa, wskazał świdnickie inicjatywy rozpoczęte przez stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu”. Stwierdził, że powodzenie reformy służby zdrowia jest możliwe i będzie zależało od lokalnych inicjatyw i ludzi, którzy te zmiany będą wprowadzali.

iw.

## 13 rewirów straży

Dokończenie ze str. 1

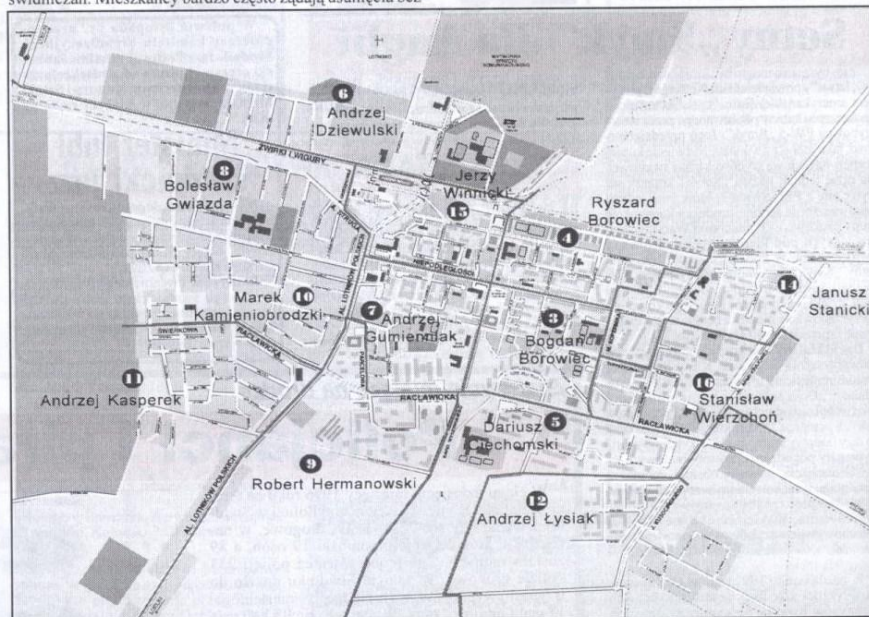
mogli karać właścicieli wypuszczających psy samopas, bez kagańca i smyczy. Wprawdzie postanowienia kodeksu wykroczeń przewidują za to karę, jednak przepisy lokalne jeszcze to doprecyzują. Przyjmijmy taki system postępowania, jaki zastosowano w Kraśniku, gdzie bezpańskie psy są usypiane. Odbywa się to oczywiście pod nadzorem weterynarza. Myślę, że wtedy nasze działania będą bardziej skuteczne.

- Z czym strażnicy mają najwięcej kłopotu na terenie miasta?

- Większość skarg dotyczy spożywania alkoholu w miejscach publicznych i awantur wywołanych przez pijanych świdniczan. Mieszkańcy bardzo często żądają usunięcia bez-

pańskich psów, sygnalizują nam również powstawanie nielegalnych wysypisk śmieci i przymyślenia z robót budowlanych. Od niedawna przybyło nam obowiązków związanych z ekologią, które nałożyła na nas wrześniowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie oraz uchwała Rady Miejskiej, tzw. prawo śmieciowe. Kontrolujemy właścicieli prywatnych posesji czy mają podpisane umowy na wywóz śmieci i nieczystości płynnych. Na pewno przyczyni się to do likwidowania dzikich wysypisk i dziurawych szamb. Wypełnianie tych zadań bardzo ułatwiłoby nam posiadanie samochodu i wymiana przestarzałego, często ulegającego awariom sprzętu łączności.

dan



„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika  
redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 512-061 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A, n. 2200.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.





Niekwestionowaną gwiazdą V Dziecięcego Przeglądu Piosenki Religijnej Świdnik '96 był występujący poza konkursem wokally - instrumentalny zespół zakonny „EXULTET” z Lublina. Bracia: Tomasz Wronski, Jerzy Mitura, Paweł Michalkowski i Grzegorz Filipiuk oczarowali publiczność wiankami piosenek o św. Franciszku.  
Fot. Brożek

## Piosenka religijna po raz piąty, czyli...

# Pięciolinia ku Stwórcy

Co jest łatwiejsze: śpiewanie, czy ocenianie śpiewających? To pytanie zadał publiczności ksiądz Czesław Przech, przewodniczący jury podczas ogłaszania werdyktu V Dziecięcego Festiwalu Piosenki Religijnej Świdnik '96. Istotnie, tym razem jurorzy mieli nielatte zadanie. Podczas blisko czterogodzinnego koncertu finałowego, który odbył się w minioną niedzielę w Miejskim Ośrodku Kultury, przez scenę przewinęły się aż 4 zespoły i 8 solistów, uczniów szkół podstawowych Świdnika i Krężnicy Jarnej. Wszyscy zaprezentowali dobre przygotowanie wokalne, ciekawy repertuar i, co najważniejsze, potrafili bez problemu wciągnąć do wspólnej zabawy publiczność.

Po długiej naradzie jury w składzie: ks. Tadeusz Nowak, proboszcz parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Świdniku, ks. Czesław Przech z lubelskiej Kurii Metropolitarnej, Anna Dąbkowska (muzyk), Andrzej Gumieniak (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży) oraz Andrzej Zakrzewski (miłośnik piosenki religijnej) postanowili wyróżnić wszystkich uczestników okolicznościowymi dyplomami a pierwsze miejsce w kategorii solistów przyznać ex aequo Agnieszce Guz z SP nr 5 w Świdniku (przegr. przez p. Danutę Pastuszką) i Magdzie Pios z Krężnicy Jarnej. Drugiego miejsca jury nie przyznało, zaś trzecie przypadło Krystynie Kopeć z SP nr 2 w Świdniku. Specjalne wyróżnienie w kategorii solistów otrzymała siedmioletnia Paulina Orzeł również ze Świdnika.

W kategorii zespołów pierwsze miejsce zajął zespół wokalny przygotowany przez p. Ewę Bodys z SP nr 1 w składzie: Aleksandra Matusiak, Katarzyna Scibior, Magda Wiatrowska i Iwona Kruk. Drugie miejsce wyśpiewał sobie duet Jakub Pastuszek i Magda Hanc przygotowany przez Danutę Pastuszką (SP nr 7), zaś trzecie zespół Wiolinki z Krężnicy Jarnej. Piąta edycja podobnie jak poprzednie cieszyła się niezwykłym wręcz zainteresowaniem świdniczan. Tuż po godzinie 16 nagle zmienił się miejscowy pogoda graniczący z cudem. Wiele osób z tego powodu musiało okłaskiwać wykonawców na stojąco. Oto co powiedział na temat popularności przeglądu i poziomu tegorocznego koncertu finałowego ksiądz Tadeusz Nowak: „To niewątpliwie fenomen naszych czasów, że piosenka religijna

wychodzi poza mury kościołów i jest jednocześnie magnesem przyciągającym ludzi w różnym wieku. Staje się nośnikiem nie tylko wartości chrześcijańskich czy ewangelicznych, ale wszelkich wartości pozytywnych, stwarza okazję do przeżywania religijnych jak i artystycznych. A chyba w każdym człowieku istnieje potrzeba piosenki masowej, zespołowej jaką niewątpliwie jest piosenka religijna, gdyż posiada czytelny tekst i łagodną formę muzyczną.

Jest jeszcze inny aspekt tego zjawiska. W dzisiejszych czasach środki masowego przekazu zalewają nas muzyką obcą, zagraniczną, ginie zaś piosenka polska. Coraz rzadziej słyszy się polską muzykę ludową, która stopniowo wypierana jest przez np. rocka, muzykę operującą raczej emocjami niż treścią. Tę lukę stara się zapłacić właśnie piosenka religijna.

Jeśli chodzi o poziom zaprezentowany przez wykonawców i ich przygotowanie to jest coraz lepiej. To nie tylko moja opinia, ale i muzykologów. Cieszę się, że już po raz piąty udało się w Świdniku zorganizować tak ważną z punktu widzenia artystycznego i religijnego imprezę”.

(sts)

## HURTOWNIA GEMINI proponuje

### Zygmunt Rynkiewicz „Bitwy świata”

Książka zawiera opisy 782 wojen, kampanii, powstań, bitew i starć zbrojnych. Autor w zwykłych hałach opisywał bitwy stoczone na wszystkich kontynentach od starożytności po czasy współczesne. Hasła ułożone są w kolejności alfabetycznej według nazw miejsc bitew.

### Krystyna Ostrowska „W poszukiwaniu wartości”

Myślenie o wartościach i życiu w zgodzie z nimi, staje się znakiem dzisiejszych czasów. Wartością jest to co uruchamia ludzką motywację. Urzeczywistnia wartość to stwarzać warunki, aby wartość np. prawda, miłość, dobroć, świętość mogły się pojawić w realnym kształcie w życiu różnych ludzi. Człowiek bowiem musi poznać co jest dla niego ważne, pożądane, następnie odkryć na czym polega ta wartość by wreszcie zacząć realizować ją w swoim życiu.

### Marek Bankowicz „Słownik polityki”

Słownik zawiera ponad 500 haseł, gdzie omówiono pojęcia z dziedziny polityki: podstawowe terminy, me-

tody badania, modele państwa, instytucje władzy, doktryny, partie. Znajdują się również hasła z dziedziny filozofii, socjologii i prawa, a także biogramy wybitnych polityków oraz filozofów.

Frank Majca

### „17 nieseksualnych powodów, dla których ludzie uprawiają seks”

Seks jest nieodłączną częścią natury ludzkiej co więcej stanowić może źródło satysfakcjonujących i pięknych przeżyć.

W rezultacie pogłębiającej się wulgaryzacji w tej sferze życia wypielniamy swoje sypialnie znojami, które przybierają na ogół oblicza zazdrości czy frustracji. Dzięki lekturze można tego uniknąć i dowiedzieć się jak efektywnie wykorzystać doznania seksualne.

Ray Grigg

### „Tao związków miłosnych”

Znakomity zbiór refleksji na temat związków między partnerami i przyciąganiu się płci, które pozwoliła im wnikać w głąb siebie, a zatem osiągnąć pełne doświadczenie jedności.

/SET/

## Co się dzieje w SDK?

### • Spotkanie z Chmielikiem

Wieczór z Tomaszem Chmielikiem (20 XI) okazał się wyjątkowo udany. Najnowsze wiersze poety, refleksyjne i pełne zadumy, wprowadziły widownię w nastrój spokoju i oczekiwania. Część dalszą wypełniły wspomnienia członka najwyższych międzynarodowych władz esperanckich, w tym nobliwej Akademii Esperanckiej. Młodzi widujący chłonili opowieści o Hiszpanii, Niemczech i Szwajcarii, gdzie obecny nauczyciel i Liceum Ogólnokształcącego, germanista, był i bywa właśnie dzięki swej pasji - językowi esperanto. Jednak najbardziej podobala się gawęda (a gawędziarzem Tomasz Chmielik jest przedmówcą) o Japonii, wsparta ciekawymi, egzotycznymi danymi, eksponatami, np. oryginalnymi, pisanymi na papierze, a naklejonymi na materiał wierszami, nawet długości półtora metra. Spotkanie nosiło tytuł „Słów kilka o życiu, poezji i nie tylko...”. Owe kilka słów trwało ponad dwie godziny.

### • Impreza dla dzieci

Odbyła się kolejna, jak co miesiąc, „Niedziela z dzieciakami” (24 XI). Tym razem zaprezentowali się niemal wszystkie dzieci należące do Spółdzielczego Domu Kultury. Na widowni zasiadli przede wszystkim rodzice, którzy wspierali swe pociechy, jak mogli.

### • Zaproszenie do chóru

SDK zaprasza młodzież ze starszych klas szkół podstawowych i ze szkół średnich do udziału w zajęciach nowo utworzonego mieszanego chóru młodzieżowego. Chór ma zajęcia w soboty, od godz. 10.00 (SDK, ul. Kruczkowskiego 6 a, tel. 51-23-88).

### • Uwaga recytatorów!

SDK w porozumieniu z Wydziałem Oświaty i Spraw Społecznych UM ogłosił konkurs recytatorski dla uczniów starszych szkół podstawowych i szkół średnich. Odbydzie się on 14 grudnia o godz. 15 w SDK. Chętni, którzy mogą się zgłaszać do 10 grudnia, powinni przygotować dwa polskie utwory poetyckie, w tym jeden obowiązkowo autorstwa Władysława Szymborskiej. Prezentacje będzie oceniało profesjonalne jury.

(SM)



## Kącik muzyczny

### KASETY

#### Nowości:

- QUEEN DANCE TRAXX 1. W połowie listopada br. minęło 5 lat od chwili śmierci Freddiego Mercury'ego, wokalisty, kompozytora i lidera grupy Queen. Na tej kasecie znajdują się największe przeboje brytyjskiej grupy, w tanecznych wersjach opracowanych przez najlepsze zespoły dance: Mr. President, Captain Jack, Worlds Apart, Magic Affair, Culture Beat i inni.
- MODEL MT - „Wspomnienia z wakacji”. To już trzecia kaseeta w dotychczasowym dorobku białostockiego duetu, zaliczającego się do nurtu disco polo. Utwór znany z programu DISCO RELAX - „Bawmy się”.
- KALIBER 44 - „Księga Tajemnicza. Prolog”. Nowa „kapela”, która na swojej debiutanckiej kasecie proponuje porcję ciężkiego rapu. Znawcy nazywają ten nurt psychorapem.
- EVITA - „Music From The Motion Picture”. Ścieżka dźwiękowa z już głośnego filmu, chociaż będzie on miał swoją premierę w styczniu przyszłego roku. W rolach głównych Madonna oraz Antonio Banderas, który również razem śpiewają. Wśród kilkunastu kompozycji, słynna „Don't Cry For Me Argentina”.
- SPICE GIRLS - „Spice”. Zespół tworzy pięć, bardzo pięknych dziewcząt, które zanim zdecydowały się na wydanie debiutanckiego albumu, przez parę lat ciężko na niego pracowały. Przebieg z dyskotek - „Wannabe”.

- ROD STEWARD - „If We Fall In Love Tonight”. Zbiór największych przebojów tego wokalisty, stanowiący swoiste podsumowanie jego dotychczasowej bogatej kariery.
- POPCORN HITS vol. 2. Składanka super hitów muzyki dyskotekowej, m. in.: Loft - „Mallorca”, Masterboy - „Show Me Colours”, U96 - „Venus In Chains”.
- CHRIS REA - „La Passione”. Dwaście zupełnie nowych utworów. Gitarzysta o specyficznym głosie ponownie stworzył kawałek dobrej muzyki do słuchania podczas jazdy samochodem.
- DANCE MIX HITS vol. 2. Zmiksowane trzydzieści utworów w wykonaniu znanych gwiazd disco polo. Takie piosenki jak: „Kochana uwierz mi” - Boys, „Czas na miłość” - Korona, „Wirują światła” - Imperium czy „Nadzieja” - Skaner, mówią same za siebie.
- PHIL COLLINS - „Dance Into The Light”. Sympatyczny, autoironiczny, ale z odpowiednim klimatem dobra muzyka rozrywkowa, który od wielu lat darzy nas Collins. Porwykające rytmy i nastrojowe ballady, czyli propozycje dla każdego. Szczególną uwagę zwraca utwór tytułowy.
- MAFIA - „FM”. W kieleckiej grupie zachodzą zmiany. Głośno o przetasowaniach personalnych i o nowej nazwie. Półki co proponuje Andrzeja „Piaski” Piasecznego i spółki nosi wszelkie znamiona muzycznego hitu kończącego się roku. Utwór promowany „W świetle dnia”.
- SQUEEZER - „Drop Your Pants”. Parę miesięcy temu piosenka „Blue Jeans” grupa ta wdarła się na szczyty list przebojów. Teraz w dyskotekach królują ich „słodkie pocałunki”, czyli „Sweet Kisses”.

• HAUSE OF PAIN - „Truth Crushed To Earth Shall Rise Again”. Czysty rap w dobrym wykonaniu, który na pewno zadowoli fanów tego rodzaju muzyki.

#### Najlepiej sprzedają się:

1. KELLY FAMILY - „Almost Heaven”
2. SQUEEZER - „Drop Your Pants”
3. ANITA LIPNICKA - „Wszystko się...”
4. PETER ANDRE - „Natural”
5. SCOOTER - „Wicked”
6. ALANIS MORISSETTE - „Jagged Little Pill”

Notowania kasety z targowiska miejskiego - STOISKO MUZYCZNE pana WIESŁAWA WILKA.

### PŁYTY CD

#### Nowości:

- APOCALIPTICA - „Plays Metallica By Four Cellos”. Coś dla miłośników metalu. Fiński kwartet wiolonczelowy prezentuje w bardzo oryginalny sposób właśnie ten gatunek muzyczny.
- SZWAGIERKOLASKA - „Lukshuslanka”. W rocznicę wydania albumu „Lukshus”, na rynku pojawił się ten maxi-single z remiksami dance sześciu utworów z poprzedniej płyty. Na styżen przyszłego roku muzyk zapowiedział początek trasy koncertowej, a po jej zakończeniu zawieszenie swojej działalności.
- VANESSA MAE - „The Classical Album”. W kwietniu przyjdzie jej poprzedniej płyty, młoda propagatorka elektronicznych skrzypiec może chyba liczyć na zaledwie odbiorców i sukces.
- DEZERTER - „Mam kły, mam pazury”. Klasykę mieszanek punkowo-rockowej od wielu lat w dobrej kondycji. Na najnowszej płycie zdecydowanie ujednolicił utwory, co uczyniło ich propozycje jeszcze bardziej przebojową.
- NATALIA KUKULSKA - „Światło”. Nareszcie w dorosłym repertuarze. Płyta pełna ciepła i pozytywnych uczuć. Mieszanka soul, pop oraz acid - jazzu. Najbardziej znane utwory: „Dłoń”, „Piosenka światłoczuła”.

- RENATA PRZEMEK - „Andergrat”. Wokalistka śpiewa z charakterystycznym dla siebie brutalną lekkością. Tradycyjnie wykorzystuje akordeon, kontrabas a ostatnio także mandolinę piccolo czy saksofon barytonowy. Kompozytorem jej kilku utworów jest francuski muzyk Jean Pierre Rion.
- VANGELIS - „Oceanic”. Najpopularniejszy w tej chwili na świecie twórca muzyki elektronicznej prezentuje dziełko najnowszych kompozycji zainspirowanych życiem podwodnego świata.
- ANITA LIPNICKA - „Wszystko się może zdarzyć”. Pierwsza solowa płyta eks-wokalistki Varius Manx. Spośród czterdziestu piosenek, Anita napisała słowa do dwunastu. Znawcy określają ją jako typowo „dziwiewyńska” płytę. Utwór tytułowy stał się już wielkim przebojem.
- KELLY FAMILY - „Almost Heaven”. Podczas tegorocznego festiwalu w Sopocie zespół otrzymał podwójną platynową płytę za poprzedni album „Over The Hump”, chyba najlepszy w swojej dyskografii. Muzykująca rodzina potwierdziła jeszcze raz wysoką pozycję na rynku muzycznym.
- ROTARY - „Rotary”. Słuchając tej propozycji wyraźnie można odczuć fascynację wykonawców dziedzictwem lat sześćdziesiątych. Można rozpoznać tematy zaczerpnięte z Beach Boysów, The Who czy R.E.M., połączone z brzmieniem elektronicznego tremolo oraz akordowo-figuracyjnej gitary, dają ciekawą całość.
- CELINE DION - „Live In Paris”. Mówi się o niej, że jest obecnie najpopularniejszą piosenkarką na świecie. W ciągu niespełna półtora roku sprzedanych zostało ponad 30 milionów albumów z jej piosenkami. Ta płytę zarejestrowano w paryskim Zenith Theatre. Album zawiera w większości koncertowe z jej francuskojęzycznej płyty „D'Eux”. Ciekawostką jest fakt wykonania przez Celine piosenki „The Power Of Love”.

#### Najlepiej sprzedają się:

1. KELLY FAMILY - „Almost Heaven”
2. ANITA LIPNICKA - „Wszystko się...”
3. MAANAM - „Łóżko”
4. KRAINA ŁAGODNOŚCI
5. VANGELIS - „Oceanic”
6. SKUNKANANSIE - „Stoosh”

#### Propozycje z muzyki klasycznej:

- NABUCCO i inne perły muzyki operowej, m. in. Mozart, Rossini, Verdi, Wagner, Bizet.
- ORFF „Carmina Burana”
- MOZART „Elvira Madigan”
- CZAJKOWSKI „Dziadek do orzechów”
- NAJSLYNIEJSZE KONCERTY SKRYPKOWE cz.1

Notowania płytowe ze SKLEPU MUZYCZNEGO „CD” pp. URZĘDA CHARYCZKA I TOMASZ KOSTRZEWSKI, mieszczącego się przy ul. Kruczkowskiego 6a.

\*\*\*

#### W DYSKOTECE

- O zestawienie obecnie najbardziej popularnych i najczęściej grywanych utworów - prezentuje DJ. ZBIGNIEW BUDA - klub „MAX”.
- „Dziś i jutro” zagranicą:
- 1. MARGARITA - „Coconut Dancing”
- 2. WORLDS APART - „Je Te Donne”
- 3. GARCIA - „Vanamos”
- 4. SPICE GIRLS - „Wannabe”
- 5. KING OF PARADISE - „One Night Stand”
- 6. MOVE GENERATION - „Cath me I'm Falling”
- 7. SQUEEZER - „What Will I Do”
- 8. BLUE SYSTEM - „Body To Body”
- 9. KELLY FAMILY - „I Can't Help Myself”

\*\*\*

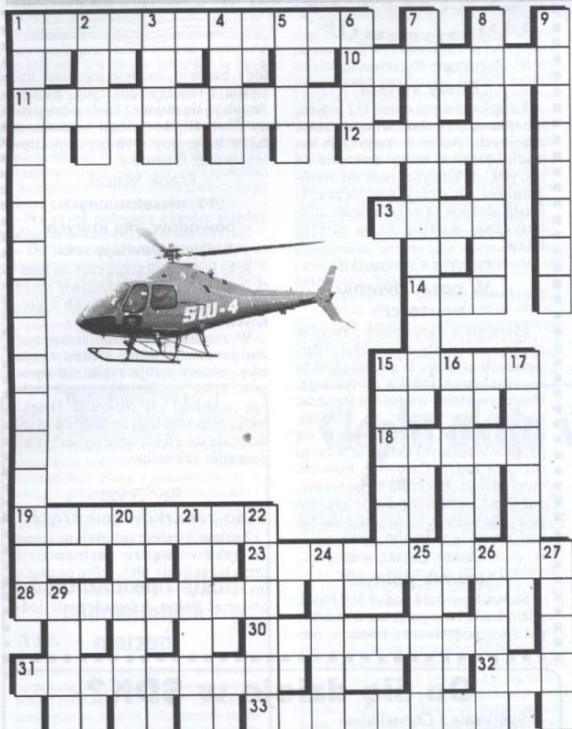
#### ZAPROSZENIA

Kawiarnia Artystyczna Hades w Lublinie:  
28-30.11. - andrzejkowe szaleństwo z di-  
nozaurami i polskiego big-beatu, 1.XII. -  
zagra zespół Quidam, 4.XII. - wystąpi  
Jaqui, 5.XII. - Państwo Blicharzowie w pro-  
gramie „Najpiękniejsze melodie świata”,  
8.XII. - jazzowe grane formacji Grzech,  
12.XII. - koncert Rozmary, 13.XII. - pro-  
mowa solowej płyty Marka Raduli, 15.XII. -  
prezentacje się Natalia Kukulska, 22.XII. -  
Marek Andrzejewski zaśpiewa koledy.

Jack



# KRZYŻÓWKA NR 87



POZIOMO: 1) stawa z kotła, 10) trapi grubas, 11) między sopranem i altem, 12) ogłoszenie, zawiadomienie umieszczone w prasie, 13) większa od Europy, 14) kraina „na wschód od Edenu”, gdzie wg Biblii mieszkał Kain po zamordowaniu Abela, 15) działacz, 18) królestwo botanika, 19) środkowy odcinek dróg oddechowych, 23) w teatrze, restauracji ma oko na naszą odzież, 28) weselny zwyczaj, 30) zajmuje się prawami rozwoju społeczeństw, 31) zakład naukowo-badawczy, 32) w mitologii greckiej córka Kadmosa i Harmonii, zona Atamasa, 33) krótkie, zabawne opowiadanie, np. o Maszalskim.

PIONOWO: 1) domena hrabiego Fredry, 2) zżera metale, 3) jego wrogiem dezodoranty z freonem, 4) imię autora „Niemców”, 5) mieszkanie lisa, 6) księżniczka, która spadła z konia, 7) marzenie strudzonego, 8) handluje dziełami sztuki, 9) rząd ssaków obejmujący małpy, małpki i człowieka, 15) związek chemiczny srebra powszechnie stosowany w fotografii, 16) ze stolicą w Ankarze, 17) mokry znak zodiaku, 20) między Alaską a Kamczatką, 21) człowiek upośledzony umysłowo, 22) poczet, orszak, 24) najważniejsze na giełdzie, 25) śnieżno-lodowa chata, 26) największa wyspa u wybrzeży Niemiec, 27) pracuje na scenie, 29) składnik mosiądzu.

Rozwiązania krzyżówek listopadowych prosimy przysłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 grudnia br.



**SOBOTA 30.11.96**

17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci  
18.50 - ANDRZEJKI W TKS  
19.15 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”

19.25 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
20.15 - BAW SIĘ RAZEM Z NAMI - muzyka taneczna  
20.30 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
21.00 - BAW SIĘ RAZEM Z NAMI  
21.15 - SYRENY - serial prod. USA  
22.05 - BAW SIĘ RAZEM Z NAMI  
22.20 - Powtórka dla roztargnionych: EKSPERCI - komedia prod. USA  
23.50 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA

00.15 - Program na niedziele

**NIEDZIELA 1.12.96**

17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - ODKURZONE PRZEBJOJE - z archiwum TKS

18.45 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
19.35 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.05 - COLUMBO - serial sensacyjny prod. USA  
21.25 - ROMANS W ORIENT EXPRESSIE - film obyczajowy prod. USA  
23.00 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH  
23.25 - Program na poniedziałek

**PONIEDZIAŁEK 2.12.96**

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
10.20 - Country Music Television  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - Serwis informacyjny  
18.45 - POMÓŻ SVOJEMU SERCU - magazyn medyczny  
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”

## REPERTUAR KINA „LOT”

29-30 listopada - TWISTER - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00;

BELFER (wyk. Tom Belenger) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

19.00 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
19.50 - PRZEBJOJE DOMOWEGO KINA - magazyn filmowy  
20.15 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.45 - SYRENY - serial prod. USA  
21.35 - Powtórka dla roztargnionych: ROMANS W ORIENT EXPRESSIE - film USA  
23.00 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA  
23.25 - Serwis informacyjny  
23.40 - Program na wtorek

**WTOREK 3.12.96**

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
10.20 - Country Music Television  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny  
18.45 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
19.35 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.05 - CZOLG - film prod. USA  
21.55 - KOMPAS - magazyn konsumencki  
22.15 - FRANKENSTEIN - horror prod. USA  
23.25 - LISTA LEONA - program muzyczny  
23.55 - Program na środę

**ŚRODA 4.12.96**

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
10.20 - Country Music Television  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - NASZE SPRAWY - PEGIMEK - program publicystyczny  
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
19.45 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.15 - WIZYTA U MORDERCY - dramat prod. USA  
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: CZOLG - film prod. USA  
23.35 - Program na czwartek

**CZWARTEK 5.12.96**

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”

10.20 - Country Music Television  
17.30 - Program dnia  
17.35 - „Kraina przygód”  
18.30 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny  
18.45 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ  
19.00 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
19.50 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.20 - W POGONI ZA ZŁOTEM - film obyczajowy prod. USA  
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: WIZYTA U MORDERCY - dramat prod. USA  
23.20 - Program na piątek

**PIĄTEK 6.12.96**

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
10.20 - Country Music Television  
16.30 - Program dnia  
16.35 - MIKOLAJKI W TKS  
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe  
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny  
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”  
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA  
20.00 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej  
20.30 - U SCHYLKU LATA - film obyczajowy prod. USA  
21.55 - Powtórka dla roztargnionych: W POGONI ZA ZŁOTEM - film prod. USA  
23.25 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe  
23.40 - Program na sobotę

## Gabinet Medycyny Pracy

Badania okresowe, wstępne, kontrolne  
lek. med. Wanda Szczepaniak - środa - 17.30-18.30  
lek. med. pracy Halina Kozłowska - piątek - 17.30-18.30  
ul. Niepodległości 13

R-138

## Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik”

Spółka Akcyjna

zatrudni absolwentów wyższych uczelni o kierunkach:

- mechanicznym
- filologii angielskiej

Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, tel. 51-20-61 wewn. 53-55.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe *Zij* s.c. Lublin  
zaprasza do sklepu firmowego  
ze sprzętem gospodarstwa domowego  
Świdnik ul. Kopernika 2

- \* lodówki, zamrażarki, pralki
- \* kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- \* piecyki, odkurzacze,
- \* sprzęt gospodarstwa domowego,
- \* sprzęt RTV

Oferujemy niskie CENY i RATY  
NA DOGODNYCH WARUNKACH  
TRANSPORT - GRATIS

Tel. 51-55-99

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00  
w soboty 10.00-14.00

R-8



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO  
GEODEZYJNO - KARTOGRAFICZNE

OPGK - Lublin

- Wyceny i obrót nieruchomościami

Tel. 218-36 Lublin ul. Lipowa 3 godz. 9-17

R-130



Wideofilmowanie. Tel. 68-01-92.  
D-154

Sprzedam POLONEZA - rok  
produkcji 1986. 51-51-05.

D-157

Firma usługowa poszukuje osób  
do pracy i oferuje usługi w zakresie  
sprzątania i opieki nad dziećmi.  
51-67-64, 67-01-45.

D-158

Firma „AB” wykonuje usługi  
pielegniarskie w domu. 51-25-59.

D-159

**MEBLE KUCHENNE**  
**INDYWIDUALNE ZABUDOWY**

Tel. 670-570

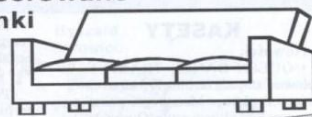
R-147

Zakład Produkcji Mebli

**SMOK**

oferuje w sprzedaży na raty  
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ naczyniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15  
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej  
niż w sklepie

R-50

## GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,  
wtorek, czwartek  
lek. med. W. Walkiewicz  
spec. ginekolog położnik

środa, piątek  
lek. med. J. Kowalczyk  
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-5





## panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

### 0 prawie w budownictwie

O wpływie aktualnych regulacji prawnych na rozwój budownictwa mieszkaniowego debatowała na wyjazdowym posiedzeniu w Spale sejmowa Komisja Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej.

Uczestnicy posiedzenia odnieśli się niemal do wszystkich ustaw uchwalonych w tej kadencji Sejmu, a dotyczących kwestii mieszkaniowych, w szczególności do ustaw: o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, o zasadach przekazywania zakładów budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe, prawo budowlane, o zagospodarowaniu przestrzennym, o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, o refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych. Szczegółowo omówiono „założenia polityki mieszkaniowej” i „założenia polityki budowlanej państwa”. Wskazano na te akty normatywne i przepisy, które powinny ulec zmianie. Ponadto przedstawiciel resortu poinformował posłów o stanie prac nad projektem ustawy o renowacji i modernizacji zasobów miejskich, jaki przygotowuje rząd.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono celom i założeniom tego rządowego projektu oraz poselskiego projektu ustawy o finansowaniu inwestycji termomodernizacyjnych i o konieczności przyjęcia aktu normatywnego regulującego zagadnienia humanizacji osiedli mieszkaniowych. Zastanawiano się też nad celowością ujęcia wszystkich wyżej wymienionych

zagadnień w jednej ustawie i ewentualnego połączenia jej z prawem budowlanym, tak aby całość tej materii regulował kodeks budowlany. Mając jednak na uwadze różny stan zaawansowania prac uznano, że uregulowanie tych zagadnień w odrębnych ustawach jest uzasadnione. Podkreślono, że należy doprowadzić do jak najszybszego zakończenia prac nad tymi projektami ustaw.

Co do tego ostatniego stwierdzenia zgodni są zapewne nie tylko posłowie.

NTP

Z prac Zespołu Posłów i Senatorów Związkowych

## Ryszard Zbrzyzny zastąpił Ewę Spychalską

7 listopada w OPZZ zebrał się Zespół Posłów i Senatorów Związkowych. Mówiono o konieczności zdynamizowania pracy zespołu wobec zadań, które Sejm i Senat przewiduje do końca obecnej kadencji parlamentarnej. Przewodniczący OPZZ Józef Wiaderny zagajając obrady podkreślił konieczność nawiązania ścisłych kontaktów między statutowymi organizacjami OPZZ a zespołem, w celu skuteczniejszego rozwiązywania problemów, jakie się aktualnie i perspektywnie wyłaniają. Przypomniał, iż takie spotkania powinny odbywać się cyklicznie w celu wypracowania wspólnych stanowisk i przedstawiania ich na forum Sejmu i Senatu.

Posłowie wskazywali na potrzebę bardziej wyrazistego artykułowania problemów zarówno na zebraniach plenarnych jak w pracach komisyjnych. Zastanawiano się jak zorganizować pracę zespołu, by efekty były lepsze od dotychczasowych. Wskazywano, iż w najbliższym czasie istotnym problemem będzie ustosunkowanie się do projektu budżetu państwa, zmiany ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu, reformy w służbie zdrowia a także nowelizacji ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych.

Posłowie związkowi powzięli inicjatywę poleśską w sprawie nowelizacji artykułu 16. ustawy, który obecnie miałby brzmienie:

„W spółkach powstałych w drodze komercjalizacji, a także po zbyciu przez skarb państwa ponad połowy akcji spółki, pracownicy wybierają jednego członka zarządu, jeżeli średnioroczne zatrudnienie w spółce wynosi powyżej 500 pracowników. Zasady oraz tryb wyboru i odwołania przez pracowników członka zarządu określa statut”.

Celem nowelizacji jest rozszerzenie tego przywileju pracowniczemu na przedsiębiorstwa, w których skarb państwa nie ma większościowego pakietu akcji. Według informacji Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, obecny zapis dotyczy tylko spółek, w których skarb państwa jest jedynym akcjonariuszem. Jest to zgodne z in-

tencjami zawartymi w pakiecie o przedsiębiorstwie państwowym. Podkreślano również potrzebę rozszerzenia składu prezydium zespołu oraz współpracy z koordynatorami poszczególnych tematów w komisjach sejmowych i senackich.

Wobec wcześniejszej rezygnacji z funkcji przewodniczącego Zespołu przez Ewę Spychalską - przyjęto regulamin wyboru nowego przewodniczącego. Zgłoszono tylko jedną kandydaturę: posła Ryszarda Zbrzyzny, przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Polskiej Miedzi. W wyniku tajnych wyborów kandydatura ta zyskała poparcie jednogłośnie. Ryszard Zbrzyzny, dziękując za wybór na to stanowisko, zapowiedział zdynamizowanie pracy zespołu oraz przygotowanie przez prezydium zespołu nowego planu pracy. W przyjętej uchwale zespół zwrócił się z wnioskiem do Klubu Parlamentarnego SLD o wprowadzenie Ryszarda Zbrzyzny do jego prezydium.

NTP

## Kość niezgody w temacie zup regeneracyjnych

W jednym z ostatnich wydań „Grota”, który ukazał się w „GŚ” nr 38 z datą 7 listopada br. mieliśmy okazję zapoznać się z treścią artykułu autorstwa pana Piotra Karwowskiego na temat posiłków regeneracyjnych i profilaktycznych po nowemu.

Niejednokrotnie można było się przekonać o nierzetelności w uprawianiu swojej propagandy przez wyżej wymienionego, kiedy to najczęściej wychodził na to, że znowu nieco przesadził. W tym przypadku również „w krzywym zwierciadle” uślnie

próbował rozpowszechnić tylko na „własny użytek” zapisy z Dziennika Ustaw Nr 60/96 i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 roku.

Jeżeli autor chce naprawdę przekonać czytelnika o czystych zamiarach, to powinien pisać prawdę, a nie czynić z tego „stoku kłamstw”. Bo ludzi niedouczonego jest coraz mniej, a poza tym nie trudnego, by treść omawianych ustaw odszukać i porównać z zawartością artykułu.

W przypadku ukazania się tego „chwytu poniżej pasa” autor zrobił sobie „jaja” z czytelników, samego siebie i tego, co jest zawarte w DU i RRM. Fakt, że niektórzy czytelnicy lubią i umieją pospierać w stosie obowiązujących ustaw, stał się powodem odpowiedzi kierowanej do autora, z uwagą, że w tym temacie zachował się jak „kapryśna panienska”, bo tam gdzie w przepisach stoi „tak”, On wszystko rozumie na „nie”. Z tego powstało „śmieszne dziwadiło” obaczające „kota ogonem”. Dziennik Ustaw nr 60/96 i rozporządzenie Rady Ministrów mówią trochę inaczej o posiłkach regeneracyjnych niż przedstawia to pan Karwowski.

Dla przykładu: - § 1 - Pracodawca zapewnia pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnie uciążliwych nieodpłatnie posiłki wydawane ze względów profilaktycznych zwane dalej „posiłkami” w formie jednego dania gotującego z zastrzeżeniem

§ 2 ust. 2. Z kolei § 2 ust. 2. brzmi: „jeżeli pracodawca nie ma możliwości wydawania posiłków ze względu na rodzaj wykonywanej przez pracownika pracy lub ze względów organizacyjnych, może zapewnić w czasie pracy:

1. korzystanie z takich posiłków w punktach gastronomicznych,
2. przyrządzanie posiłków przez pracownika we własnym zakresie z otrzymanych produktów.

Bardzo znamienita i chyba jasna w swojej treści jest formuła § 5, która brzmi:

„stanowiska pracy, na których zatrudnieni pracownicy powinni otrzymywać posiłki i napoje, oraz szczegółowe zasady ich wydawania, a także

warunki uzasadniające zapewnienie posiłków w sposób, o którym mowa w § 2 ust. 2 ustala pracodawca w porozumieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi, a jeżeli u danego pracodawcy nie działa zakładowa organizacja związkowa - po uzyskaniu opinii przedstawicieli pracowników.

Skąd zatem i na jakiej podstawie pan Piotr Karwowski „lekka ręką” wypisuje i podaje to czytelnikom: - że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja br. „znosi” - moi drodzy „Znosi” - obowiązek wydawania przez zakłady pracy posiłków regeneracyjnych.

Ten, kto nie jest pilnym obserwatorem, a tylko w dostatecznym stopniu „po lebkach” orientuje się o co tu właściwie chodzi, w nurcie przemian i zawirowaniach na tle politycznym zachodzących w naszym kraju, ten jest gotów w to wszystko uwierzyć, a argumenty i przekłamane przykłady przytoczone w artykule uznać za całkowitą prawdę, tak czystą i nieskazitelną, jak niewinna łąka.

Jak uwiarywić w przekonywanie pana Piotra Karwowskiego w sytuacji, gdy są one poparte nienawiścią i wrogością do tych, którzy myślą inaczej. Jest to kolejna próba siania fermentu wśród załogi. Wydaje mi się, że autorowi tekstu „posiłków regeneracyjnych i profilaktycznych po nowemu” należy się propozycja, by sięgnął pamięcią wstecz, przypominał sobie, jak to również niektóre poczynania i posunięcia elit władzy z bloku reformatorskiego z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych również pracownikom i zakładom pracy „na dobre nie wyszły”.

Daruję sobie w tym miejscu listę „wypominków”, która jest bardzo niekorzystna i nie po myśli autora Piotra Karwowskiego. Chociaż nie ukrywam, że mam na to ogromną ochotę, szczególnie za posądzenie posłów związkowych o nieczyste sumienie, za treść ustaw dotyczących „świata pracy”.

Czyby autor tekstu rzucającego „kość niezgody” nie rozumiał, że rozporządzenie, na które sam się powołuje dotyczy wszystkich pracowników sfery gospodarczej, pracujących w zakładach państwowych jak i prywatnych. Omawiana ustawa wprowadza minimum zabezpieczeń i świadczeń wynikających z pracy w warunkach szkodliwych i

uciążliwych dla zdrowia. W poszczególnych zakładach jest to negocjowane ze związkami zawodowymi i w zależności od kondycji finansowej firm można korygować na korzyść pracowników normy w takim stopniu na jaki dana firma stać. I „tu zaszła zmiana” panie Piotrze Karwowski. Za czasów tak mocno krytykowanych w pańskich wystąpieniach, każdy zakład pracy łożył przezogromne sumy na „osłone socjalną” każdego zatrudnionego.

Dzisiaj mamy prywatyzację i każda firma w systemie kapitalistycznym jest na własnym rozrachunku. I gdyby nie te nieszczerne podatki pobierane od osób fizycznych od czasów planu Balcerowicza, to niejednego z nas byłoby stać na kupienie nie tylko posiłku regeneracyjnego z wkładką, ale również i drugiego dania z przystawką. Nie ulega wątpliwości o co w ogóle w tym wszystkim chodzi. Kto znasz sposób wystąpienia i postawę pana Piotra Karwowskiego w stosunku do znajdujących się po drugiej stronie sceny politycznej, ten wie, że i tym razem chodziło mu o wrzucenie „kości niezgody”, do kotła, w którym lubi i uwielbia jak niemiotłernie wrze. Przy temacie zup i posiłków regeneracyjnych zapewne pragnął beznamiętnie potraktować „wrzaskiem” wszystkich swoich przeciwników, już na rok przed kolejnymi wyborami. Zapomniał jednak o tym egzystując w oparach nienawiści i wściekłości, że rozwiązanie tego tematu, o którym „nieuczciwie napisał”, leży w innej materii. A „kij”, którym tak zaciekłe, z zamkniętymi oczyma wymachuje, ma przecież „dwa końce”. Czując się w chwili „pisania nieprawdy” pełną gębą „sefem kuchni”, z punktu widzenia treści określonej ustawy trochę „przesolił”, a strawa, którą przygotował, nabrała trochę innego smaku niż pierwotnie zakładal.

Po to, by była zjadliwa, nie musiał dolać wody, bo taki numer nie pasuje takiemu jak On, kiedy to wszyscy dookoła patrzą na ręce. Za sporządzenie takiego przysmaku należy się przykra i niemila uwaga z „wpiśmem do książki życia i zapału”. Spiesząc o tym poinformować bezpośrednio zainteresowanego, namawiam do rzetelniejszego przygotowania i uprawiania obiegu informacji.

Z kulinarnym pozdrowieniem:  
Związkowa Grupa Informacyjna

## Tęsknota za bufetem pana Darka

Na zamkniętych na 3 spusty drzwiach „bufetu przy kuchni” wisiała ostatnio kartka z napisem - „Bufiet nieczynny aż do odwołania”. To bardzo zaniepokoiło część załogi WSK oraz przyległych spółek. Dlaczego? Ten kto był w tym bufecie chociaż raz, za czasów gdy pan Darek cały ten interes dopiero rozkręcał, ten przekonał się, że to solidna firma i nie będzie żerowała na kieszeni swoich klientów. Dlaczego mieliby myśleć inaczej, kiedy na przykład zamawiając zurek była w nim taka zawartość mięsa, że hej!

Albo kolejny przykład z bufetu pana Darka - zestaw składający się z ziemniaków, surówki i kotleta mielonego kosztował tyle, ile sam kotlet w bufetach należących do Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

Coś tu nie gra, kręcono głowami. Kiedyś w tym samym miejscu też był bufet wydzielony, należący do gminnej spółdzielni, a następnie do stołówek zakładowej i wtedy to wszystko grało. A teraz to nie? Niekiedy mówili, że to sanepid pogonił kota pana Darkowi, za uchybienia sanitarno - epidemiologiczne. Ale czy w bufetach należących do PFS to jest tak wszystko cacy i czy tam wszystko łąni?

Myślę, że takie kontrole sanepidu są jak najbardziej wskazane, ale niech wszyscy w tym miejscu będą traktowani jednakowo, bez przychylenia oczu.

Wracając do sytuacji sprzed kilku miesięcy, bufet pana Darka już od samego początku istnienia cieszył się uznaniem wśród pracowników. Najbardziej z tego faktu cieszyli się zatrudnieni w hali kumaru, bo mieli na miejscu dobre jedzenie i mogli obyć się bez wędrówek po różnych zakątkach zakładu. Serwowane tam porcje były jak książka pisze. Ale tego było już za wiele - bo bufety wydzielone PFS zaczęły dostawać kosa od klientów.

Przecież to normalne, że przy funkcjonowaniu wolnego rynku, każdy pójdzie tam, gdzie lepiej i taniej, co dla korzystających z usług żywieniowych jest dziś sprawą bardzo ważną.

W bufetach wydzielonych spadł utarg, ze względu na niskie zainteresowanie pracowników. Dla speców od zbiorowego żywienia stało się to „solą w oku” i w efekcie tego wszystkiego „nowy” właściciel bufetu przy kuchni musiał mieć uprzykrzone życie.

Niedawno odbył nadziejcie wielbicieli kuchni pana Darka - na wiadomość, że dobiega końca remont wewnątrz. Przechodząc tamtędy można było się przekonać, że pan Darek nie ma zamiaru się poddać i jak najszybciej chce uruchomić swoją działalność. Przez nie do końca zasunęte zasłony widać stopy czekających na klientów talerzy i naczyń oraz przeróżne opakowania ze środkami do utrzymania czystości.

Ciekawo, kiedy dojdzie do powtórnego otwarcia bufetu, usiłowałem dopaść pana Darka w celu otrzymania konkretnej odpowiedzi.

Udało mi się dopiero w pomieszczeniu jego prywatnego sklepu w Świdniku. Na pytanie kiedy pan Darek otworzy pan swój bufet? Dariusz Ciocezek odpowiedział z lekkim uśmiechem. „W taki sposób to codziennie ludzie mnie zatrzymują i pytają kiedy? Ja odpowiadam, że jeszcze trochę cierpliwości... Co do faktycznego powodu zamknięcia mojego bufetu, było to za sprawą częstego nasyłania na mnie kontroli z sanepidu, gdzie chodziło głównie o „wyparzać” do naczyń. Z chwilą otwarcia bufetu był on na stanie. Z czasem mi go odebrano i wszczęto alarm.

To dobrze, że moja działalność przypadła pracownikom do gustu. Myślę, że nie będzie inaczej, gdy już wkrótce w moim bufecie przy kuchni można będzie tanio i smacznie znowu zjeść coś dobrego”.

Lucjan Stefański

Materiały ZZM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop.  
Tel. 68-09-01, 51-20-61 w. 52-62.



## Rozmowa z trenerem piłkarzy Avii Jerzym Krawczykiem

## WALCZYLIŚMY O KAŻDĄ PIŁKĘ

• Piłkarze Avii zakończyli rundę jesienną na 13 miejscu w tabeli z dorobkiem 20 punktów (bramki 20:23). Kibice liczyli na więcej...  
 - My także zakładaliśmy wywalenie większej ilości punktów. Okres przygotowawczy przeprowadziliśmy bardzo solidnie, wyniki gier kontrolnych także przemawiały na naszą korzyść. Udało się nam stworzyć dobry zespół, a przede wszystkim bardzo fajną, koleżeńską atmosferę w drużynie. Liczyliśmy, że to wszystko wreszcie będzie procentowało w lidze.

• Bardzo długo komentowano odejście z zespołu Wojciecha Klichy. W Świdniku nie było dobrze wywiązywał się z roli lidera zespołu, tymczasem jego nowy klub - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski jest na półmetku liderem...

- To dobry piłkarz, ale często chimeryczny. W Avii nie spełniał powierzonych roli, tymczasem w KSZO wszystko mu idzie. Zdecydował się na odejście, miał prawo. Nam pozostało jedynie szukanie nowego lidera. Postawiliśmy na doświadczenie Tomasza Jasiny i chyba nie zawiedliśmy się, chociaż Tomek z różnych przyczyn nie pokazał jeszcze wszystkiego, co potrafi.

• Bardzo obawiali się Pan początku rundy. Trudni rywale, na dodatek na wyjazdach, tymczasem okazało się, że to był najlepszy okres gry Avii.

- Teoretycznie wydawało się, że początkowy układ gier mamy fatalny. Ale jak się później okazało teoria, a praktyka zawsze wykrękuje pewne opinie. Poza przegraną meczem z Petrochem, wszystko wyszło nam bardzo dobrze. Wyjazdowe zwycięstwo z Siarką, wygrana u siebie z tarnowską Unią, remisy z Wawelem w Krakowie i Stalą w Mielcu to naprawdę dobre osiągnięcia. Dopiero później coś się zaczęło i szło nam pod górę.

• W tej rundzie zobaczyliśmy aż czterech nowych piłkarzy. Jasina, Ozygala i Sawa to już doświadczeni gracze, najmniejszy staż miał Ziarkowski. Jak Pan ocenia ich występy?

- O Jasinie już wspominałem. Ozygala jest zawodnikiem o pewnym stażu i poza „numerem” z czerwona kartką w Stalowej Woli nie popełnił większych błędów. Ziarkowski czekał na swoją szansę gry w meczu z Jeziorkiem w pełni ją wykorzystał. Tylko, że zaraz potem doznał kontuzji, która wykluczyła go do końca rundy. Zawiódł Sawa, piłkarz dobry technicznie, potrafiący ułoić się spod opieki defensorów i stwarzający sytuacje podbramkowe, był praktycznie cieniem samego siebie. Liczę, że po solidnej pracy w zimie, wiosną odnajdzie siebie.

• Co o głównej mierze zdecydowało o dość odległej lokacji w tabeli i dość skąpom dorobku punktowym?

- Przed wszystkim słaba skuteczność na własnym boisku. Wiąże się to z brakiem zdecydowania w grze i odrobiną odwagi. Nie potrafimy wygrać. Druga sprawa, ale w jakiś sposób wiążąca się z postawą napadu, to nasza defensywa. Nie mieliśmy ostatniego stopera, piłkarza, który potrafiłby wziąć na siebie odpowiedzialność, latać do przodu i wprowadzać spójność w naszych tyłach. Jednocześnie takiego, który potrafiłby jednym skutecznym zagranieniem rozpocząć akcję ofensywną drużyny.

• Tylko w jednym spotkaniu defensywa Avii zachowała czyste konto. Czy to tylko wina defensorów?

- Oczywiście, że nie. To wynika zarówno słabej postawy linii obrony, jak i błędów, powtarzanych szkolnych błędów w ataku. Błędy te pozwalały często przeciwnikom na przeprowadzanie szybkiej kontry, a że rywale byli bardziej od nas skuteczni, trzeba było po chwili odrabiać straty.

• Padło słowo straty. Odrabianie ich staje się powoli specjalnością świdnickiej jedenastki. Podobnie jak wynik remisowy.

- Jakoś tak wyszło, że w zdecydowanej większości spotkań musieliśmy gonić rywala. Dobrze się stało, że zespół, po stracie bramki, nie zalaamywali się. Wielokrotnie nie było ich odrobiną stracie, ale także zwycięstwami. To potwierdza opinie, że powoli stajemy się drużyną z charakterem. Jeśli zaś chodzi o remis... Cóż, zdaje tutaj potwierdzenie to, o czym powiedziałem wcześniej - brak odwyku, albo raczej brak boiskowego cwaniactwa często nie pozwolił nam na zdobycie trzech punktów, a jeden, szczególnie na własnym boisku, to po prostu parówka.

• Oprócz negatywów w rundzie jesienniej były także pozytywne. Które z nich Pan zdaniem zasługują na szczególne uznanie?

- Myślę, że przede wszystkim cechy wolicjonalne. Nigdy nie można było nam zarzucić, że nie walczyliśmy. Owszem, rywal mógł być lepszy, mogliśmy ponieść porażkę, ale walczyliśmy do końca o każdą piłkę. Poza tym, trudno nie zauważyć, że graliśmy często w eksperymentalnym składzie, szczególnie w liniach obronnych. A jednak, na półmetku rozgrywek nie jest jeszcze tak źle.

• Ciężka zima czeka zespół i kadre szkoleniową?

- Na pewno nie lekka. Zbyt mało zdobyliśmy punktów, aby spokojnie myśleć o piłkarskiej wiosnie. Ale nie zalamujemy rąk. Trzeba zakaśać rekawy i brnąć się ostro do pracy. Do końca bieżącego roku musimy wyleczyć wszystkie kontuzje i urazy. 3 stycznia spotkamy się na pierwszym zajeźdźni i po serii sprawdzianów i badań lekarskich czeka nas już tylko ciężka, bardzo ciężka praca.

## HALOWE ROZGRYWKI AMATORSKIE

Koszykówka  
II liga  
23.11. ULRICH - Horyzont 62:90 (34:49)

Spadkowicz z 1 ligi okazał się zbyt silny. Lublinianie wykazali się bardzo dobrą skutecznością rzutów za 3 punkty. Zjednostka próbowała trafić aż osiem razy. Świdniczanin słabo wykonywał rzuty osobiste, tylko trzy celne na dwadzieście próbek.

Ulrich: Artur Antosiewicz 15, Krzysztof Szalilow 15, Tomasz Pazik 14, Robert Rugała 7, Bartłomiej Sado 5, Krzysztof Sliwinski 3, Paweł Koszowski 3.

24.11. ULRICH - Ankra 78:72 (39:31)  
 Po przerwie przewaga naszych koszykarzy wzrosła nawet do 17 punktów. Przeciwnicy starali się jak mogli, nawet zbliżyli się na 62:60, ale ostatecznie mecz wygrali świdniczanie.

Tygodnik „Piłka Nożna” (nr 47, z dn. 19.11.1996r.), w swojej stałej rubryce „Czy zagrają w lidze?”, prezentującą piłkarzy klubów z niższych klas rozgrywkowych, przedstawił sylwetkę świdniczanina PAWŁA MACHNIKO-WSKIEGO. Wyróżnienie to, jeszcze raz potwierdza, że jego talent rozwija się prawidłowo.

Mający 21 lat obrońca - wychowanek Świdniczanki - szybko trafił do Avii, skąd latem tego roku, na czas studiów w Białej Podlaskiej przeniósł się do tamtejszego AZS Podlasie Rolimpex. Obecnie jest jednym z najlepszych obrońców kryjących, grających w III lidze. Jak sam mówi, chciałby pojechać w ślady Zbigniewa Bonka. Bardzo gorąco życzymy mu zrealizowania tego celu.

Ulrich: Pazik 22, Sado 15, Szalilow 12, Antosiewicz 12, Koszowski 10, Rugała 5, Szymaniak 2, Sliwinski 0.

III liga  
24.11. JUMPERS - LFW EMB 62:52 (34:22)

Kolejne zwycięstwo zanotowali pretendujący do czołowych świdnickich koszykarze amatorzy. Wynik mógł być dużo wyższy, ale zawodzila skuteczność obu drużyn.

Jumpers: Kacper Sinicki 24, Maciej Barwiński 16, Rafał Zawadzki 10, Grzegorz Karda 6, Tomasz Bednaruk 6.

• • •  
 Piłka nożna  
I liga  
24.11. JOKER - Omega 8:2 (4:1)  
 Zdecydowane zwycięstwo z gospodarzem rozgrywek cieszy. Bardzo cenne okazały się wzmocnienia drużyny.



Paweł Machnikowski w barwach Avii - przed przejściem do AZS Podlasie Rolimpex Biała Podlaska.

Joker: Mariusz Mierzejewski - Dariusz Nawrocki, Mirosław Sobiesiak (1 bramka), Paweł Skwarzyski (3), Paweł Pranał (1); na zmiany wchodził: Cezary Lipiński (2), Paweł Jajac (1), Maciej Łatała.

24.11. ANTONIÓW - AZS UMCS 0:3 (0:0)  
 Lubelscy akademicy, którzy w ubiegłym sezonie zdobyli wicemistrzostwo ligi, dopiero w końcówce zapewnili sobie to zwycięstwo. Świdniczanom wyraźnie brakowało szczęścia, m.in. Olko trzykrotnie trafił w słupki.

Antonów: Krzysztof Szumigaj - Sylwester Borowski, Krzysztof Kitka - Stanisław Szewczyk, Henryk Olko; na zmiany wchodził: Artur Sot, Tomasz Roczn, Mariusz Kucybała, Robert Zakrzewski.

JaKo

## Avia Świdnik - Grodziec Będzin 3:1 i 3:0

Jedynie pierwszy set sobotniego spotkania zakończył się sensacyjnie. Grodziec, wykorzystując chwilową niedyspozycję świdnicką, wygrał tę partię, ale później wszystko wróciło do normy. Podopieczni trenera Andrzeja Grygoliwicza zainkasowali komplet punktów, pokonując dwukrotnie rywala z Będzina 3:1 i 3:0.

## OGONOWSKI CZARODZIEJ

Sobotnie spotkanie, poza wspomnianym już pierwszym setem, przebiegało pod dyktando gospodarzy, chociaż rywale nie oddali łatwo pola. Szybkie ataki z krótkiej piłki w wykonaniu Mirosława Kmity i celne uderzenia z drugiej linii Miłozna Dąbrowskiego przysparzały świdniczanom sporo kłopotów. W czwartej partii, decydującej o końcowym wyniku, goście dość długo utrzymywali punktową kontrolę, jednak w końcówce świetnie radzi sobie w świdnickiej drużynie Andrzej Gamala.

W niedziele nie było już takich emocji. Avia wyciągnęła wnioski z sobotniego pojedynku i partię pierwszą i trzecią wygrała w sposób bezdyskusyjny. Najbardziej emocjonujący był set drugi. Goście objęli prowadzenie 6:4, ale seria skuteczných ataków i mniej przy siatce w wykonaniu Gamala pozwoliła świdniczanom nie tylko odrobić straty, ale także objąć prowadzenie 10:6.

Grodziec nie dawał za wygraną, doszedł na 9:11, ale w tym momencie popis grą zaprezentował Marcin Ogonowski. Po zagrywce rywali Gamala zle odbrał piłkę, która już po stronie rywali spadła na aut. Ogonowski objął boisko przeciwników i

cudem wyciągnął piłkę na swoją stronę, a Gamala, naprawiając swój wcześniejszy błąd, zakończył akcję potężnym zbiemem, zdobywając kolejny punkt.

AVIA ŚWIDNIK - GRODZIEC BĘDZIN 3:1 (-8, 6, 6, 12) i 3:0 (4, 10, 5). Avia: Urbanowicz, Gamala, Kluchciński (6), Grynkiewicz, Czamecki (5), Bagnik, Chirch (n), Ogonowski (n) oraz Banecki. Sędziowie: Stanisław Jacher (Tarnów) i Paweł Zajac (Radom). Widzów: 700 i 500.

## Po VII serii spotkań:

1. TGG Gwardia	14	28	42:3
2. Wawel	14	22	28:24
3. Okocimski	14	21	25:25
4. SMS PZPS	12	20	28:18
5. Avia	12	20	26:19
6. Raków	12	19	23:18
7. AZS Kat.	14	19	23:33
8. Grodziec	12	17	20:25
9. AZS College	12	16	19:27
10. Sandra-Fryd.	12	15	13:30
11. Karpacz	12	13	12:35

W następnej kolejce siatkarze świdnickiej Avii rozegrają dwumecz w Rzeszowie. Rywalem świdniczan będzie SMS PZPS.

## Avia II Świdnik - Piłca Pułaski Warka 3:2

## DECYDOWAŁA KOŃCÓWKA

O zwycięstwie siatkarzy rezerwy Avii 3:2 (6-4, 6-7, 8) zdecydował dopiero tie-break. Goście stawili bardzo silny opór, którego tak na dobrą sprawę, nikt się w Świdniku nie spodziewał. Tym bardziej, że gospodarze zagrali tego dnia wzmocnieni graczami z pierwszego zespołu.

Rozpoczęło się dobrze. Pierwszą partię, dzięki przede wszystkim celnym atakom leworęcznego Tomasza Dziźbry, po 19 minutach zakończyła się wygrana Avii. W drugim wszystkim zgodnie z planem do stanu 4:2, później coś się zaczęło. Ani jednego punktu nie zdobyli główni atakujący: Dziźbra i Maciej Banecki. Natomiast goście serii kolejnych trzynastu punktów bardzo szybko rozstrzygnęli tę partię na swoją korzyść. Szczególnie skuteczne były ich ataki z krótkiej piłki, na które nasi długie nie mogli znaleźć skutecznej recepty. Kiedy w czwartym secie Avia przegrywała już 2:6, mało kto jeszcze wierzył w jej końcówce zwycięstwo. Ponownie do walki podawał kolegowi Dziźbra, który asem serwisowym przełamał tą passę. Przewaga Piłcy zaczęła stopniowo tonieć. Od stanu 5:7 punkty zdobywali już tylko nasi siatkarze. W końcówce pomogli im w tym zdepymowani goście, którzy wyraźnie pogubili się, nie potrafili rozegrać jakiegokolwiek skutecznego ataku. Dziesięć minutowy tie-break od

początku do końca był pod kontrolą podopiecznych trenera Mieczysława Rzędzińskiego. Cały mecz trwał 82 minuty.

Avia II: Król, Dziźbra, Ogonowski, Banecki, Komorowski, Krzaczek; na zmiany wchodził: Brzozowicz, Rzędziński, Zbroński.

Po IV serii spotkań tabela przedstawia się następująco:

1. AZS - SKS Biała Podlaska	8	12:0
2. MGMZKS Kozienice	7	9:4
3. AVIA II	7	9:5
4. Piłca Pułaski Warka	6	8:7
5. Osema Siedlece	6	8:8
6. MKS Opole Lubelskie	6	7:9
7. Orleka Łuków	4	3:12
8. Fabos Mińsk Mazowiecki	4	1:12

Następny mecz rozegrają świdniczanie w środę, 4 grudnia na wyjeździe z MGMZKS Kozienice.

JaKo

## W MAKROREGIONALNEJ LIDZE SIATKÓWKI

Kadei  
24.11. Avia Świdnik - MGMZKS Kozienice II 3:0 (12:7, 10)

Świdniczanie tylko w pierwszym secie mieli problemy z zastopowaniem przeciwnika. Goście prowadzili już 12:10, ale ostatecznie słowo należało do naszych siatkarzy, którzy zwyciężyli po 26 minutach trudnej walki. Pozostałe partie toczyły się już pod dyktando Avii. Udanie rozgrywał Piotr Zuber, a skutecznymi zbiemami popisywał się kapitan drużyny Maciej Halabuda, dzielnie wspierany przez Grzegorza Banuchę i Piotra Ładnicka. Mamy nadzieję, że w rundzie rewanżowej ogranie i zdobycie doświadczenia będą procentowały w postaci kolejnych wygranych.

Avia: Zuber, Ładnick, Sobolewski, Danielak, Banucha, Halabuda; na zmiany wchodził: Nowak, Śliwczyski, Czura, G. Piętkos.

JaKo

## Odkurzanie plebiscytu

Dokończenie ze str. 1

Rozpoczęła się już 35 edycja plebiscytu Kuriera Lubelskiego na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców województwa lubelskiego kończącego się roku. Wśród trzydziestu kandydatów znalazło się tylko dwóch przedstawicieli Świdnika: pływaczka Katarzyna Dajnowska i tenisista Konrad Kiebas. Czy pójdą w ślady swoich wielkich poprzedników, którzy wielokrotnie zdobywali to zaszczytne miano, np. Tomasz Wójciszewski (1 miejsce - 1973 rok, 1'74, 1'75, 1'76); Janna Szezerbakiewicz (1'62, 1'64, 1'65, VIII '68, IV '69, III '70, IV '71, V '72, VII '73); Stanisława Kasperka (II '62, II '63, II '64, II '65, VI '66, III '67) czy wreszcie Ryszarda Petka (III '66, I '67, VI '68, III '69, VI '70, V '73)?

Ciechlibyśmy, żeby nasz świdnicki plebiscyt stał się imprezą cykliczną. Aby tak mogło być, musimy zadbać o jego formułę i regulamin. Spośród kandydatów sportowców i trenerów, które może zalać praktycznie każdy, począwszy od mieszczków miast, poprzez szkoły a na instytucjach oraz klubach sportowych skończywszy, wybieramy najlepsze „piątki” w kategoriach seniorów i juniorów, oprócz tego „trójki” trenerów. Na zgłoszenia telefoniczne oraz listowne, czekamy w redakcji Głosu Świdnika do 13 grudnia. Pierwszy kupon plebiscytowy zamieścimy w numerze świątecznym, wraz z pełną listą i krótkim przedstawieniem wszystkich kandydatów. Rozstrzygnięcie nastąpi najprawdopodobniej pod koniec stycznia, kiedy to na uroczystym balu mistrzów sportu zostaną ogłoszone oficjalne wyniki.

Na najlepszych sportowców i trenerów, podobnie jak na wszystkich państwa, którzy zdecydowali się wypełnić kupon z własnymi typami, czekają cenne nagrody.

Wszystkich Czytelników serdecznie zapraszamy do współpracy. Czekamy na pierwsze zgłoszenia kandydatów.

JaKo

## Policjanci i piraci

Dokończenie ze str. 1

• Jakże zadania stały przed patrolami prowadzącymi akcję?

- Mamy reagować na wszelkie zachowania zagrożające bezpieczeństwo ruchu zarówno ze strony kierowców, jak i pieszych, bezwzględnie eliminować z ruchu niebezpiecznych użytkowników dróg.

• Jakże są pańskim zdaniem przyczyny rosnącej ilości wypadków i - co gorsza - wzrastającej liczby ofiar?

- Do podstawowych przyczyn zaliczyłbym zły system szkolenia kierowców, którzy dopuszczani są do ruchu po przejściu pospiesznego kursu bez możliwości wyrobienia niezbędnych nawyków. W zachowaniu się na jezdni brakuje również często zwykłej kultury. Piesi z kolei bezwzględnie wykorzystują swoje prawo do pierwszeństwa przy przechodzeniu przez pasy, wkraczając na drogę bez uwzględnienia faktu, że każdy pojazd stanowi sobą masę, której nawet najlepszy kierowca nie jest w stanie zatrzymać w miejscu. Poza tym do przechodzenia przez jezdnię wykorzystywane są miejsca nieznaczkowane, co znacząco uprawdopodobnia możliwość wystąpienia niebezpiecznej sytu-

acji. Dzieci poruszające się po jezdni, szczególnie poza terenami zabudowanymi nie posiadając jakiegokolwiek elementu od blokowanych umożliwiających kierowy wcześniejsze zauważenie ich przy szybko zapadającym znuku.

• Ilu funkcjonariuszy patroluje w ramach akcji ulice Świdnika?

- Dwunastu policjantów oraz czterech strażników miejskich. Do dyspozycji mają sześć radiowozów. Pracujemy szczególnie aktywnie w godzinach szczytowego natężenia ruchu drogowego, czyli między godzinami 6 a 10 oraz 13 a 17. Osobno pełni dyżur patrol samochodowy w godzinach 14-22.

• Jaki wpływ na bezpieczeństwo ruchu mają masowe eskapady samochodów zza wsiadających graczy?

- Niestety negatywny. Pojazdy te są przeważnie w złym stanie technicznym. Muszę powiedzieć, że nasza samodzielną sekcję ruchu drogowego zajmuje pierwsze miejsce w województwie pod względem wykrywania wykroczeń popełnianych przez kierowców przybywających z terenu państw byłego Związku Radzieckiego. Mamy z nimi dużo kłopotów, szczególnie na odcinkach

drog numer 17 i 82, prowadzących do wschodniej granicy. Najczęściej wypadek, w którym ginie aż trzy osoby, wydarza się właśnie z udziałem Rosjan. O naszych kierowcach można powiedzieć również wiele złego, zwłaszcza o młodzieży kupującej na Zachodzie szybkie samochody w stanie technicznym pozostawiającym wiele do życzenia.

• Na jakie elementy wyposażenia technicznego pojazdu trzeba zwrócić najwięcej uwagi w okresie jesieni i zimy?

- Przede wszystkim na stan ogumienia i oświetlenie pojazdu. Zawsza ważne są, rzecz jasna, sprawne hamulce i prawidłowo działający układ kierowniczy. W przypadku stwierdzenia niesprawności w jednym z tych układów zatrzymujemy dowód rejestracyjny pojazdu i kierujemy go na badanie techniczne.

• Jakimi siłami dysponuje pan na co dzień?

- Dziesięćmi policjantami, którzy nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa ruchu w mieście i całym rejonie.

Jan Mazur

## PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI  
 ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

## ALBUMY, FILMY, APARATY FOTO

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER  
 ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE  
 KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETYZATORY  
 LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

**Focus**

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej

Taaaaaaki wybór zabawek